

III Zjazd ZMS obraduje w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

uczelniami. Tam bowiem wy-
rastać powinna najcenniejsza,
wykwalifikowana kadra budo-
wniczych socjalizmu, tak bar-
dzo potrzebna naszej gospodar-
ce narodowej.

Najbardziej rozwiniętą pra-
cę prowadzi ZMS wśród mło-
dzieży pracującej, zwłaszcza
robotniczej. Rozwój współza-
wodnictwa pracy, a zwłaszcza
brygad pracy socjalistycznej i
współdziałanie w tym zakresie
ze związkami zawodowymi i ra-
dami zakładowymi, obejmo-
wanie przez ZMS patronatów
nad czołowymi zakładami prze-
mysłowymi, które buduje nasz
kraj, aktywny udział wielu za-
kładowych organizacji ZMS
w pracy samorządu robotnicze-
go, w organizowaniu szkolenia
i podnoszenia kwalifikacji mło-
dych robotników, otaczanie o-
pieką młodzieży, która po raz
pierwszy podejmuje pracę za-
wodową i szereg innych form
pracy i konkretnych poczynań
ugruntowało pozycję ZMS
wśród młodzieży pracującej.

Lecz i na tym najmocniej-
szym odcinku działalności
ZMS istnieje jeszcze poważne
luki. Duża część młodzieży pra-
cującej pozostaje jeszcze po-
za ramami organizacyjnymi wa-
żnego związku. Niektóre orga-
nizacje zakładowe ZMS są ma-
ło aktywne. ZMS to pomocnik
partii w organizowaniu mło-
dzieży do pracy i walki o re-
alizację ogólnonarodowych za-
dań budownictwa socjalistycz-
nego.

W działalności swej ZMS
nie może i nie powinien kopio-
wać działalności partii, wpro-
wadzać do swego programu
działania wszystkich zadań,
które zawiera program działa-
nia partii. ZMS nie jest i nie
może być partią dla młodzieży.
ZMS jest bowiem związkiem
młodzieży, jej ideowo-politycz-
ną, wychowawczą i samo-
dzielną organizacją pracującą
pod ideowo-politycznym kiero-
wnictwem naszej partii.

W okresie przyszłej pięcio-
latki miliony chłopców i dzie-
wcząt wejdą w wiek dojrzały
dla zawarcia małżeństwa. Kwe-
stia mieszkaniowa stanie
przed nimi w całej rozciągło-
ści. W obrębie większości
małżeństwa nie mogą li-
czyć na bezpłatne otrzymanie
mieszkania od państwa. O za-
bezpieczeniu sobie mieszkania
młodzi ludzie muszą pomyśleć
wcześniej, na kilka lat przed
zawarciem małżeństwa. Gro-
madzenie wkładu na spółdziel-
cze mieszkanie po zawarciu
małżeństwa nie należy do rze-
czy łatwych, zwłaszcza gdy w
małżeństwie pojawiają się dzie-
ci i związane z tym zwiększo-
ne wydatki. Wkład należy gro-
madzić na kilka lat przed za-
warcie małżeństwa.

Stawiam tę sprawę na wa-
żnym jeździe, jako jedno z
bardzo ważnych zadań pracy
ZMS. Wychowanie socjalistycz-
ne polega i na tym, aby każdy
młody człowiek poczuwał się
do odpowiedzialności za swój
własny los, za los rodziny, któ-
rą zakłada.

Każdy jest kowalem swego
losu. Partia nasza, nasze pań-
stwo socjalistyczne stworzyło
i stwarza coraz lepsze warun-
ki, aby każdy młody człowiek
mógł sobie wykuć jak najlep-
szy los. Związek Młodzieży So-
cjalistycznej powinien mu w
tym usilnie pomagać.

Niech związek wasz walczy
i stara się o to, aby był orga-
nizacją kochaną przez mło-
dzież, organizacją w której
młodzież widzieć będzie dobre
go i potrzebnego jej przewod-
nika w swej pracy i nauce, w
swej służbie Polsce Ludowej.

Przemówienie I sekretarza
KC zebrani przyjmują niezwy-
kle gorąco. Następnie referat
Komitetu Centralnego ZMS
precyzujący węzłowe zadania
organizacji w najbliższych la-
tach wygłasza Marian Renke.

Mówca m. in. podkreślił na-
wstępnie, iż wszystkie poczyna-
nia ZMS na kilka najbliższych
lat mają swe źródło w uchwa-
le IV Zjazdu PZPR, który wytyczył
zadania dla całego narodu, w
tym również dla młodzieży.

W rok 1965 wchodzimy jako
społeczeństwo, którego blisko 34
proc. stanowią ludzie przed 25
rokiem życia. Z dążenia państwa
do zapewnienia wszystkim mło-
dym ludziom miejsca nauki i
pracy wynikają m. in. konieczne
ograniczenia w innych dziedzi-
nach.

Dzisiejsza głęboko patriotycz-
na młodzież związana jest, w na-
turalny sposób z socjalizmem.
Przemiany ustrojowe nie powo-
dują jednak w sposób automa-
tyczny przeobrażeń świadomości.
W kraju toczy się nadal walka
ideowa. Skuteczność oddziaływa-
nia reakcji politycznej — za-
równo rodzimej jak i obcej —
na młode pokolenie wyraźnie się
kurczy. Należy jednak pamiętać,
że walka o wybór ideałów i po-
staw życiowych jest najostrejsza,
gdy chodzi o człowieka mło-
dego, jeszcze nieukształtowane-
go.

Młodym ludziom potrzebne są
wielkie, porównawcze zadania —
oświadczył dalej M. Renke. Ta-
kie właśnie zadania nakreśliła
partia na swym IV Zjeździe.
Główne zadanie ZMS polega na
tym, aby młodzieży przyswoić
ten wielki program, by przygo-
towała i organizowała ją do ak-
tywnego udziału w budowie so-
cjalizmu.

W dalszym ciągu M. Renke o-
mówił zadania ZMS w pracach
rad narodowych i Sejmu oraz w
samorządzie robotniczym, pod-
kreślając, że wszędzie tam, gdzie
młodzież angażuje się w ważne
sprawy społeczne, napotyka na
pomoc i poparcie partii.

Po wskazaniu, iż działalność
ZMS powinna coraz bardziej ze-
spalać się z wysiłkami pozosta-
łych organizacji młodzieżowych,
Marian Renke oświadczył na za-
kończenie:

Całą naszą działalność prowa-
dzimy korzystając z pomocy i
pod kierownictwem ideowym i
politycznym partii. Dla niej wy-
chowujemy najbardziej warto-
ściowych ludzi z naszych szere-
gów. W jej pracy i walce chę-
my pomagać, wyzwalając zapal
i ofiarności milionów młodych
serc i umysłów. Prowadzimy więc
dalej, towarzysze, i wciąż lepiej
swą pracę wśród coraz szerszych
rzesz młodzieży — dla naszej
partii, dla socjalizmu, dla oj-
czyzny.

Po zatwierdzeniu przez
zjazd regulaminu obrad i wy-
borze komisji zjazdowych roz-
poczęła się dyskusja.

Ciekawe prace poznajskich geografów

Aktualnym problemem go-
spodarczym jest u nas obec-
nie wykrywanie rezerw. Nie-
małe zadania przypadły w
związku z tym naukowcom
różnych dyscyplin wiedzy.
Komitetowi Nauk Geograficz-
nych PAN zlecono opracowa-
nie charakterystyki regionów
szczególnie ważnych gospodar-
czo. Do wykonania tych prac
włączył się również Instytut
Geograficzny UAM, kierowa-
ny przez prof. dr. B. Krygowskiego.

Ostatnio Komitet Nauk Ge-
ograficznych PAN zwołał do
Modlnicy pod Krakowem kon-
ferencję zespołu roboczego,
pracującego nad zagadnieniem
analizy i oceny środowiska
geograficznego Polski. Wśród
kilkunastu referatów, repre-
zentujących wszystkie ośrodki
kraju znalazły się również
prace naszych naukowców,
szczególnie wysoko oceniane
przez uczestników konferen-
cji. Były to prace pt. „Próba
oceny środowiska geograficz-
nego dla potrzeb rolnictwa” —
mgr W. Dejowej oraz „Próba
wydzielenia sub-regionów
fizyczno-geograficznych” —
mgr. A. Marsza. (m)

Go niżej - finni

„Trybuna Ludu” z 14 bm., wy-
danie C, relacjonuje interesujący
proces, który w ub. sobotę za-
kończył się w Sądzie Powiatowym
dla m. st. Warszawy.
Miejscem na ławie oskarżonych by-
ło puste. Miała na niej zasiadać
50-letnia Anna-Maria Jolanta Ra-
dziwiłł (z domu Czartoryska, uro-

Drugi autograf Wieniawskiego

Sekretariat Międzynarodo-
wych Konkursów im. H. Wieni-
awskiego zorganizował wczoraj
różną konferencję prasową, na
której poinformowano m. in.
o ustaleniu terminów naszych
konkursów. III Międzynarodo-
wy Konkurs Kompozytorski
odbędzie się w dniach
21—31. III. 1966 roku, III
Konkurs Lutniczy 15—24. IX.
1967 roku, zaś V Konkurs Wy-
konawczy 4—19. XI. 1967 roku.
Prezes Zarządu Towarzystwa
doc. E. Stankiewicz zapoznał
nas ze zmianami w dotych-
czasowym regulaminie kon-
kursów; najistotniejsze z nich
to wprowadzenie zasady obo-
wiązkowego wykonywania
większej niż dotąd liczby
utworów Wieniawskiego, a
także zasady powtarzalności
zestawu utworów w repertu-
arze wszystkich kandydatów,
którzy będą musieli ponadto
wykonać jeden z utworów na
grodzonych w konkursie kom-
pozytorskim.

Poznańskie Towarzystwo
Muzyczne, które w przyszłym
roku obchodzić będzie 80 roc-
nicę swego istnienia, groma-
dzi obecnie liczne pamiątki
związane z życiem swych dzie-
łaczy. Ostatnio nabyło ono sze-
reg cennych pamiątek po zna-
kim skrzypku, kompozy-
torze i działaczu społecznym
Hieronimie Biernackim, wśród
których znalazł się również
drugi, posiadany w kraju,
autograf Wieniawskiego, któ-
rego reprodukcję zamieszcza-
my obok. (wch)

Aktualne zadania MO

Złot przodujących funkcjonariuszy

W ramach obchodów XX-lecia Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa odbył się wczoraj w Poznaniu złot przodujących milicjantów województwa poznańskiego (około 200 funkcjonariuszy).

Wśród zaproszonych gości
znaleźli się m. in.: przewodni-
czący Prezydium RN Poznania
— J. Kusiak, kierownik Wy-
działu Administracyjnego KW
PZPR — R. Sobolewski i do-
wódca Wielkopolskiej Jednost-
ki KBW.

Komendant Wojewódzki MO
w Poznaniu — płk B. Cader
wygłosił referat na temat ak-

tualnych, wynikających z u-
chwał IV Zjazdu partii, zadań
stojących przed milicyjnym
aparatem. Chodzi przede
wszystkim o to, by: stosować
taką działalność profilaktycz-
ną, która ograniczy liczbę prze-
stępstw wszelkiego rodzaju;
lepiej zabezpieczyć własność
społeczną przed kradzieżami i
marnotrawstwem; zapewnić
ład i porządek na drogach;
stawić coraz wyższe wyma-
gania wobec funkcjonariuszy.
Dyskusja skoncentrowała się
wokół sprawy doskonalenia
metod działania MO.

Po naradzie uczestnicy zlotu
zwiedził Poznań — ośrodek
wypoczynkowy w Kiekrzu o-
raz kombinat PGR Maniecki.
Wieczorem obejrżeli w Ope-
retce — „My fair lady”. (ak)

Min. M. Rybicki przyjął sędziego Hotza

W dniu 17 bm. powróciła do
Warszawy grupa uczestników
procesu, toczącego się przed
Sądem Prziśiędłych we Frank-
furcie nad Menem, która do-
konała w dniach 14—16 bm.
wizji lokalnej na terenach by-
łego obozu koncentracyjnego
Oświęcim—Brzezinka.

Kierownik grupy, sędzia wy-
znaczony przez Sąd Prziśięd-
łych do dokonania tej czynno-
ści, radca sądowy Walter Hotz
złożył wizytę ministrowi spra-
wiedliwości Marianowi Rybicki-
emu i podziękował za umoż-
liwienie przeprowadzenia wizji
lokalnej oraz zapewnienie
pełnych warunków, potrzebn-
ych do prawidłowego wyko-
nania tej ważnej czynności są-
dowej. (PAP)

Nagroda naukowa dla doc. W. Markiewicza

Wydział I Nauk Społecznych
PAN przyznał 6 dorocznych
nagród naukowych za prace
w różnych dziedzinach huma-
nistyki. M. in. z zakresu so-
cjologii i demografii wyróż-
niono nagrodą naukową pracę
doc. dr. Władysława Markie-
wicza z Uniwersytetu Poznań-
skiego pt. „Społeczne proble-
my uprzemysłowienia”. (PAP)

Generał z Taiwanu przeszedł na stronę ChRL

Jak podaje Agencja Nowych
Chin, w ostatnich dniach prze-
szedł na stronę ChRL czang-
kajszekowski generał Czen
I-ming. Był on pracownikiem
wywiadu Czang Kai-szeka. 13
bm. Czen I-ming opuścił Ma-
kau i tego samego dnia przy-
był do Kantonu w ChRL.

PAP

Zarządzenie o stacjach uczniowskich

Minister Oświaty wydał
zarządzenie na mocy którego
osoby zajmujące się zawodo-
wo wynajmowaniem stacji
uczniowskich zobowiązane
będą obecnie uzyskać zezwo-
lenie odpowiedzialnego Wydzia-
łu Oświaty Prezydium Powia-
towej lub Miejskiej Rady
Narodowej.

Warunkiem uzyskania ze-
zwolenia jest przedstawienie
przez osobę składającą wnio-
sek opisu warunków lokal-
nych stacji, zobowiązanie
się do zapewnienia opieki i
właściwej atmosfery wy-
chowawczej oraz złożenie
zaświadczenia dotyczącego
spraw zdrowotnych. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI reda-
guje Kolegium. Adres redakcji
Poznań, ulica Grunwaldzka 19.
Centrala tel. 611-21 łączą wszyst-
kie działy. Wydawca: Poznań-
skie Wydawnictwo Prasowe
RSW „Prasa”. Druk: Zakłady
Graficzne Im. M. Kasprzaka.
O-16

Zjazd WZSP zapowiada wzrost spółdzielczej produkcji

Omówienie dotychczasowych rezultatów zadań w świetle
uchwał IV Zjazdu PZPR było wczoraj głównym tematem
VII Zjazdu Delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni
Pracy w Poznaniu.

Spółdzielczość pracy odgry-
wa w gospodarce ważną rolę,
gdyż m. in. prowadzi ona w

Malwersanci z Pentagonu

Trzej wyżsi urzędnicy Pentago-
nu (Ministerstwa Obrony) zostali
oskarżeni o sprzeniewierzenie pie-
niędzy państwowych. Pełniący do-
bowiązki ministra sprawiedliwości
USA N. Katzenbach oświadczył, że
w czasie rewizji ustalono, iż oskar-
żeni zagrabili w ciągu trzech lat z
funduszy rządowych 66 000 dola-
rów. (PAP)

10 zabitych i 17 rannych

Katastrofa pod Nowym Targiem

Koło Nowego Targu wydarzyła
się 17 bm. tragiczna w skutkach
katastrofa samochodowa, w której
wynikło zginieło 10 osób, zaś 17 o-
dniosło obrażenia.

Jadący z dość znaczną szybko-
ścią samochód ciężarowy marki
„Star”, w którym znajdowała się
spora liczba przygodnych pasaże-
rów, wpadł na ostrym zakręcie
w poślizg. Ciężarówka złamała
barierę mostu i stoczyła się z wy-
sokości około 6 metrów do Du-
naja. Spadając samochód prze-
wrócił się do góry kołami.

Na miejsce wypadku, który wy-
darzył się na znanym miejscowej
ludności niebezpiecznym zakręcie
przybyła komisja, aby ustalić
przyczyny katastrofy. (PAP)

Znów tragiczny wypadek tramwajowy

Tragiczny zbieg okoliczności
przytrafił się wczoraj obsłudze
tramwaju linii nr 5. W godzinach
popołudniowych, na pl. Wolności,
doszło do zderzenia z samochodem
osobowym, który zakrecając
zderzył się z tramwajem. Jednak-
że poza poważnym zniszczeniem
samochodu, ofiar w ludziach nie
było.

Znaczenie gorzej zakończył się
drugi wypadek tego samego
tramwaju (i prawie w tym samym
miejscu) w drodze powrotnej.
Przechodzący jezdnię 78-letni
Franciszek S. zatrzymał się w
pewnej chwili na środku, nie
zwracając uwagi na tramwaj linii
nr 5. Potrącony przez przyczepkę
wpadł pod nadjeżdżającą z prze-
ciwka „Jedynkę”. W wyniku wy-
padku doznał on wstrząsu móz-
gu, rany ciętej potylicy oraz
złamania obu nóg. Po prze-
wiezieniu do szpitala, po kilku
godzinach zmarł. (za)

W „KOZIOŁKACH”
NA WYGRANE I STOPNIA
376.000 ZŁOTYCH.
K7922



WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

Konkursowej zachęty pożyteczne rezultaty

Na początku było trochę obaw. Argumentowano: konkurs można urządzić, ale jak przeprowadzić ocenę? Przecież trudno porównywać bombki na choinkę z silnikiem okrętowym, a puszki szparagów z nowym modelem wtryskarki. Obecnie w przeddzień zakończenia naszej wielkiej akcji, wiemy, że konkurs „Głos Wielkopolski” i Rozgłosni Polskiego Radia w Poznaniu pod hasłem WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU spełni swoją rolę.

Idea i zasady pomysłu

Powiedzieliśmy sobie tak: partia stawia przed gospodarstwami narodową zadanie poważnego wzmocnienia eksportu; szczególnie mocno podkreślono to w uchwale IV Zjazdu PZPR. Wypełnienie tego zadania będzie w ogromnym mierze zależało od ludzi produkcji. Zorganizujemy więc konkurs, który pomoże wyzwoić ukryte rezerwy inwencji i pomysłowości robotników i techników. Zaproponujemy załogom fabrycznym, aby przyjrzały się eksportowym możliwościom swoich zakładów i zdecydowały się na wszczęcie dodatkowej (poza planem) produkcji dla zagranicy.

W regulaminie postanowiliśmy, że konkurs będzie polegał na:

▲ Podjęciu produkcji nowego wzoru lub rodzaju artykułu, nie produkowanego dotychczas w danym przedsiębiorstwie, a który zostanie zakontraktowany w czasie trwania konkursu przez jedną z central handlu zagranicznego.

▲ Zgłoszeniu propozycji produkcji nowego wzoru lub rodzaju artykułu przeznaczanego na eksport, który jedna z central handlu zagranicznego przyjmie do akwizycji z przewidywaniem zakontraktowania na rok 1965.

▲ Podjęciu kooperacji dla finalnej produkcji eksportowej dotychczas nie prowadzonej w przedsiębiorstwie.

Równocześnie ustalono, że ocena konkursowych eksponatów zostanie przeprowadzona w trzech oddzielnych grupach towarowych: I — maszyny i urządzenia, II — artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego i chemicznego, III — artykuły rolnospożywcze. Podział ten pozwolił na wyeliminowanie zastrzeżeń co do trudności oceny wyrobów nieporównywalnych.

Szerokie poparcie

Tak sformułowane zasady konkursu spotkały się z dużym zainteresowaniem instytucji i władz, nadzorujących produkcję i handel zagraniczny. Propozycję współudziału organizatorskiego przyjęły

Wydziały Przemysłu Przewodnictwa WRN i Prezydium Rady Narodowej Poznania oraz Poznański Oddział Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Poparcia udzieliły Wydział Ekonomiczny Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Ministerstwo Handlu Zagranicznego i prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — A. K. Adamowicz. Podsekretarz Stanu MHZ — Janusz Burakiewicz (obecny minister żegluga) objął przewodnictwo jury konkursu.

Innym wyrazem szerokiego poparcia naszej inicjatywy były deklaracje poważnych kwot pieniężnych, dzięki czemu fundusz nagród osiągnął sumę około 160.000 zł.

Nagrody, podobnie jak cały konkurs, zaadresowaliśmy do ludzi. Ubiegać się o nie mogły zespoły pracowników, które zaprojektowały i przyznały się do podjęcia inicjatywy, a więc konstruktorzy, technologowie, mistrzowie i robotnicy, mający bezpośredni i decydujący udział w uruchomieniu konkursowej produkcji.

Do konkursu zgłosiły się 72 przedsiębiorstwa z Poznania i województwa, w tym 37 zakładów przemysłu kluczowego, 11 terenowego, 18 spółdzielczego i 6 rzemieślniczych. Przedstawiano 213 propozycji eksportowych, obejmujących około 250 wzorów wyrobów. Wśród nich znalazło się wiele nowości i artykułów „prekursorów”, gdy chodzi o nowoczesność konstrukcji i technologii.

Najwięcej propozycji eksportowych zgłoszono w grupie maszyn, urządzeń i wyrobów z metalu — bo aż 78 (30 procent). Na drugim miejscu pod względem liczby znajdowały się tekstylia i gotowa konfekcja (47 wzorów), a na trzecim masowa „drobnica”, jak szczerki, zabawki, wyroby z tworzyw sztucznych itp.

Reasumując, zdecydowaną przewagę miały zgłoszenia wyrobów przemysłowych, w tym maszyn i urządzeń.

Od pomysłu do...

Pół roku — od lipca do końca grudnia br. — pozostawiliśmy uczestnikom na realizację ich konkursowych zamierzeń. Nie wystarczyło bowiem ten czy inny pomysł eksportowy zgłosić do konkursu. Warunki regulaminowe wymagały konkretnych transakcji i umów z centralami handlu zagranicznego.

Staraliśmy się w tym czasie czynnie wspomagać wytwórców, oddając do ich dyspozycji łamy „Głosu” i antenę Radia, nasze umiejęt-

ne od dzisiaj specjaliści rolni naszego województwa, naukowcy i działacze polityczni, zastanawiają się, jakie zadania przyspać muszą w udziale wielkopolskiemu rolnictwu w nadchodzącym kolejnym pięcioleciu. W świetle ustaleń IV Zjazdu PZPR, z racji znaczenia, jakie Poznańskie ma w ogólnym bilansie rolnej produkcji towarowej kraju — wynika w sposób oczywisty, że zadania nasze na lata 1966—1970 będą niełatwe. Niełatwe, lecz zarazem w pełni realne, oparte na opiniach czołowych specjalistów rolnych, na wnikliwych obliczeniach.

Podstawowym zadaniem, wokół którego koncentrować się będzie wysiłek wielkopolskiej organizacji partyjnej w następnym pięcioleciu, władz wojewódzkich, wszystkich rolników — będzie rozwiązywanie problemu zbożowego, zwiększanie produkcji zboża, racjonalniejsze nim gospodarzenie, dla ograniczenia importu, dla redukcji go do niezbędnego minimum. Aby ów trudny cel osiągnąć, potrzeba kompleksowego działania, potrzeba wykorzystywania wszelkich możliwości.

Przewiduje się, iż w roku 1970 przeciętne plony czterech zbóż powinny w Poznaniu osiągnąć poziom 25 kwintali z hektara. Mimo nieszczęśliwych zbiorów w ostatnich dwóch latach, fachowcy są zdania, iż planowany wskaźnik jest realny. Opierają swe rachuby na planowanym zwiększeniu nawożenia mineralnego do 170 kg nawozów w czystym składniku na hektar, na pełnym objęciu zasiewów chemicznym zwalczaniem chorób i szkodników, na rozszerzeniu programu nasiennego i dalszym rozwoju mechanizacji rolnictwa.

Zamierza się położyć nacisk na wykorzystanie — podobnie jak w przemyśle — rozmaitego typu rezerw, których w rolnictwie jest wiele. Rzucza się na przykład w oczy nierównomierny poziom gospodarowania w różnych powiatach Wielkopolski. Nie brak takich, gdzie średnie zbiory ziarna przekraczają 20 kwintali z hektara, lecz zarazem mamy i takie powiaty, gdzie nie przekraczają one 16 kwintali. Ustalono przy tym, że w rejonach o zupełnie zbliżonych warunkach glebowo-klimatycznych różnice te występują także. Przypisać je więc należy przede wszystkim niejednorodnej kulturze rolnej, brakowi

ności organizatorskiej. Z pomocą przychodziły także cba Wydziały Przemysłu i Polska Izba Handlu Zagranicznego. Od kilkunastu dni napływają do redakcji tzw. zgłoszenia ostateczne, dokumentujące wywiązanie się „konkursowiczów” z eksportowych zobowiązań. 31 grudnia br. miały bowiem termin zawiadomienia jury o dokonanych transakcjach wywozowych i umowach akwizycyjnych.

Nie ma jeszcze wszystkich zgłoszeń więc trudno tu o kompleksową i ostateczną ocenę rezultatów konkursu. Orientujemy się przy tym, że nie wszystkim uczestnikom udało się osiągnąć zamierzone cele, że nie wszystkie mel-dunki będą spełniać warunki regulaminu. Można jednak na podstawie posiadanej dokumentacji stawić optymistyczne prognozy. Przedstawione do oceny jury konkursu towary już wyeksportowane, lub oczekujące zamówienia na rok przyszły (można o akwizycji), świadczą, że

Problem zbożowy sednem pięciolatki rolniczej

nakładów inwestycyjnych w niektórych rejonach i zaniechaniu w nawożeniu. Bardzo istotną sprawą jest zwiększenie uwagi na uprawę żyta, zboża dominującego w areale zasiewów naszego województwa, chyba niedocenianego, które może i musi nam dać większe plony z hektara. Przeciętne plony tego zboża, wynoszące u nas w indywidualnej gospodarce 17,1—18,1 q/ha (w ostatnim pięcioleciu), nie mogą zadowalać. Nasi sąsiedzi z NRD, w okręgu Cottbus, o glebach słabszych, uzyskują średnio powyżej 20 kwintali z hektara, dzięki odpowiedniej agrotechnice, nawożeniu i zielonemu przedplonowi.

O skali „żytoowego” problemu świadczy fakt, że gdybyśmy zdołali podnieść śred-

względnie notujemy w Poznaniu niepokojące zjawisko: oto co roku rolnicy, z uwagi na rozwój hodowli inwentarza zatrzymują w gospodarstwach więcej zboża; gdy dawniej procent ten kształtował się na poziomie 77 proc., ostatnio osiągnął aż 82 proc. globalnych zbiorów. Nie wdając się tutaj w fachowe wyliczenia, zgodzić z którymiś karmieniem zwierząt zbożem jest wyraźnie mniej efektywne od karmienia paszami przemysłowymi (strat wchodzi ilość białka) i przysparza szkodliwym dla gospodarki — wypada stwierdzić, iż opisana sytuacja musi ulec zmianie.

Uchwała IV Zjazdu partii przewiduje bardzo poważny wzrost produkcji pasz pochodzenia przemysłowego. W Poznaniu wprowadzamy pełną wymianę zboża na pasze na razie w powiecie Gostyń. Zgodnie z planowanymi wskaźnikami na następne lata, powinniśmy w województwie w latach 1965—1970 wymienić około 840 tysięcy ton ziarna na pasze przemysłowe. Tymczasem obecnie rolnicy wymieniają tylko jeden procent tej ilości ziarna.

Gdy zdołamy tu dokonać zdecydowanego postępu i gdy jednocześnie poprawiać będziemy gospodarstwo na użytkach zielonych — możemy spodziewać się wydatnej poprawy bilansu paszowego, a tym samym poprawy sytuacji zbożowej. Owe użytki zielone, to pięta achillesowa wielkopolskiego rolnictwa; najwięcej tu zaniedbań, a zatem i... rezerw. Zdaniem Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN, na 290 000 hektarów łąk i pastwisk naszego województwa, aż 180 000 nie jest należycie pielęgnowanych, a dalszych 50 000 — wręcz zaniedbanych. Zwiększenie zbiorów siana, to wyrażenie wytężonej drogi do zwiększenia naszych zasobów paszowych.

Trudne, lecz realne zadania stają przed wielkopolską wsią. Są to jednak zadania na miarę możliwości gospodarzy Ziemi Wielkopolskiej, na miarę ich ambicji utrzymania zaszczytnej przodowności.

PIOTR ŻYCKI

PRZED WOJEWÓDZKA KONFERENCJA PARTYJNA

nie zbiory żyta tylko o 2 kwintale z hektara — co nie powinno być szczególnie trudne, uzyskalibyśmy dodatkowych 100 000 ton ziarna rocznie.

No i pszenica — zboże szczególnie plenne, którego wszystkich możliwości uprawy jeszcze nie wykorzystaliśmy. Wciąż są u rolników co do niej opory; mamy na myśli tych, u których gleby w pełni usprawniają przejście na to, wydajniejsze od żyta, zboże. Siedem lat agitacji na rzecz pszenicy przyniosło kiepskie wyniki: areal uprawy tego zboża zwiększył się w Poznaniu raptem o 4700 hektarów. Proponuje się, by w okresie najbliższych sześciu lat pod pszenicę i jęczmień przeznaczyć, w stosunku do obecnie zajmowanego przez nie arealu, jeszcze 70 000 hektarów.

Ale rozwiązywanie problemu zbożowego to nie tylko intensyfikacja produkcji ziarna, lecz jednocześnie racjonalne nim gospodarzenie. Tu na plan pierwszy wysuwa się kwestia zastępowania ziarna, zużywanego na cele paszowe — karmami pochodzenia przemysłowego. W tym



Piękne, 3-tomowe wydanie (w płótnie) „Popiołów” Stefana Żeromskiego ukazuje się bardzo w porę. Obchodzimy akurat 100-lecie urodzin wielkiego pisarza, a w przyszłym roku zobaczymy film Andrzeja Wajdy będący adaptacją tego dzieła. Czytelnik, c. 65 zł za całość.

„Opowiadania wybrane” Jarosła Iwaszkiewicza zawierają prace znane z innych zbiorów, ale iako bardzo popularne i lubiane zostaną zapewne mile przyjęte. Jest tu m. in. „Róża”, „Stara cegielnia”, „Młyn nad Lutynią”, „Kochankowie z Marony” i inne. Czytelnik, str. 509, c. 25 zł.

W niezwykły świat wprowadza nas znany fizyk Leopold Infeld w swoich „Szkicach z przeszłości”. W młodości przebywał wśród tak interesujących ludzi jak profesor Natanson czy młody Kruczkowski, potem długo współpracował z najznakomitszym chyba fizykiem wszystkich czasów Albertem Einsteinem. Wreszcie powojenne lata, trudne i potem znowu radosne. Państwo! PIW, str. 299, c. 20 zł.

Ponadto ukazały się: W. P. Tu-

garinów „O wartościach życia i kultury”, KIW, str. 254, c. 18 zł; Józef Grzeszyk „Niedobry (manka) w handlu społecznym”, Wyd. Prawnicze, str. 582, c. 45 zł; Stefan Treugutt „Beniowski — kryzys indywidualizmu romantycznego”, PIW, str. 261, c. 25 zł; Henry Miller „Uśmiech u stóp drabiny”, PIW, str. 54, c. 10 zł; Stanisław Markiewicz „Socjologiczne prawo retrospekcji Kazimierza Keles-Krauz”, KIW, str. 109, c. 10 zł; Czesław Sawicz „Poradnik ławnika w sprawach karnych”, Wyd. Praw., str. 214, c. 12 zł.

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazała się niedawno „Botanika” — podręcznik dla techników rolniczych, wydanie III poprawione i uzupełnione, autorstwa Stanisława Tolpy i Jana Radomskiego. Na ponad 420 stronach, autorzy, przy pomocy licznych fotografii, rycin i barwnych tablic — dają wyczerpujący wykład botaniki, niezbędny słuchaczom średnich szkół rolniczych, ogrodników, rachunkowców rolnych i rolniczych — specjalistów. Autorzy — profesorowie wyższych uczelni, dostarczyli tym samym niedozwolenego dla młodzieży nowoczesnego podręcznika. PWRiL wydało go bardzo starannie, w pięknej oprawie, zaprojektowanej przez J. Baracz. Cena 34 zł. (pż)

Sprzedaz

Wózek głęboki biały tani sprzedam. Szczaniec-
kiej 2 m. 13. 392062
Fotel giety na bieżących
sprzedam. Wielkopolska
4 m. 1. 392216

Sprzedam okazjynie ps
pudla suczke. Poznań.
Pozna 44 m. 5. 392957
Sprzedam pierzyne, łóżko
metalowe, stół dziecię-
cy, wózek łakowy, ku-
chenkę gazową dwupal-
nikową, narciarki (40),
tapczan. Chociszewskiego
nr 34 m. 4. 391836

LoKale

Pracujący i uczący się
poszukuje pokoiu. Ofer-
ty Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 39328m.

2 względnie 3 pokoje, ku-
chnia, balkon, kwaterun-
kowe, centrum Bydgoszy,
zamienić na 2 po-
koje, w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Byd-
goszcz, Pomorska 1, 12557.
K272

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”;
8.05 Muzyka i aktualn.; 8.30 Konc. Ork. PR w Kra-
kowie; 9 dla kl. VI; 9.30 Mel. ludowe; 9.40 Dla
przedszkoli; 10 „Nowiny i nowinki muzyczne”;
10.20 Konc. muz. polskiej; 11 „Klub 60”; 12.45
Swojskie melodie; 13 dla kl. I i II; 14 „Biskup”;
15.00; 14.20 Mel. rozrywk.; 14.45 Pieśni kompozy-
torów polskich śpiewa J. Antepowicz; 15.10 „Z hi-
storia pod ręką”; 15.35 Skrzynka muzyczna; 16.05
„Kultura pili nie poszukiwana”; 16.35 „Ewa i Kśie-
życ”; 17.05 Poradnik językowy; 17.25 Raport
literacki; 18 Konc. dnia; 19 Kurs J. roz.; 19.30 Roz-
mowy Red. Spół.; 19.40 Gra Kapeł; 19.50 Roz-
mowy literacko-muzyczne z Kozłozina; 21.45
Konc. żywe; 22.25 Konc. Chóru Chłop. i Męskiego
PFP pod dyr. St. Stuligrosza; 22.45 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20 i 23.
PROGRAM II: 8.15 Kurs J. ang.; 8.35 „Spotka-
nia 64”; 9 Konc. dnia; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Muz.
oprawa; 12.45 „Nasze sprawy codzienne”; 13 Gra
Ork. Mantowianego; 13.20 „Spotkania z pisarzami”;
13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14 Gwieda tea-
tralna; 14.15 Polskie piosenki; 14.30 „Z problemów
współczesnej wiedzy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”;
15 Mel. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci „W krainie
szuk”; 16.05 „Roczny bilans POZPR”; 16.18 Śpiewa
zespół „Les Compagnons de la Chanson”; 16.20 Dla
młodzieży; 16.45 „Mniej Kolumb w”; 16.55 Muzyka
i aktualn.; 19.30 Konc. symf.; 22.05 Sluch. pt.
„Mściciel”; 22.55 Muz. rozrywkowa.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21.25 i 23.50.
TELEWIZJA: 16.25 Program dnia; 16.30 Progr.
pt. „Słaby sztuki narodu” (Kijów); 17 Wiadomo-
ści; 17.05 „Simak, ślimak, pokaz rogi” — progr.
dla młod.; 17.20 Szkoła wynalazców; 17.35 „Na
szczytach decyzji” — progr. ekono.; 18.05 Film
krótkometr.; 18.25 Wszelchnia TV: „Słaziaki myśli
racjonalistyczne”; 18.59 „Wspomnienia o gwiaz-
dach”; 19.20 „Woda nie spada z nieba” — z cyklu
„Zboża można nie sprowadzać”; 19.50 Dobranoc
i dziennik; 20.30 Śpiewa Walentyna Lewko — progr.
muzyczny (Moskwa); 21.10 „Koledzy” — film fab.
prod. radz. (od lat 16).
Telewizja zastrzega prawo zmian.

Bernard Ostrowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm.,
o godzinie 8.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Wrocławska 8 m. 7.

Bolesław Ciężyński

emerytowany pułkownik WP
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm.,
o godzinie 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.
W smutku pogrążony
BRAT Z RODZINĄ
Leszno, ul. 22 Lipca 6. 394296

Ignacy Kędziora

Z żalem zawiadamiamy, że 15 grudnia 1964 r.,
przeżywszy lat 60, zmarł
długoletni pracownik Zjednoczenia Przemysłu
Taboru Kolejowego w Poznaniu, odznaczony
Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia
i Odznaką Wzorowego Kierowcy.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu przy ul.
Bluszczowej, w dniu 19 bm., o godzinie 14.
Rada Miejsowa P. O. P. Dyrekcja
ZJEDNOCZENIA „TASKO”
W POZNANIU
K2824

Wojciech Wandas

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm., o go-
dzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junik-
owie.
W smutku pogrążeni
ŻONA I SYNOWIE
M3228

Ignacy Kędziora

W dniu 15 grudnia 1964 r. po krótkiej, lecz
ciężkiej chorobie, namaszczonej Olejami św.,
zmarł mój najdroższy mąż, nasz ukochany oj-
ciec, dziadek i teść, śp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm., o go-
dzinie 14 z kaplicy Bożego Ciała, przy
ulicy Bluszczowej.
O tej bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
394376

Magdalena Wojtasik

przeżywszy lat 80.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm., o go-
dzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junik-
owie.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN I RODZINA
Poznań, ul. Libelta 14 m. 4. 394286

dr Stefan Rosiński

emer. profesor zwyczajny Uniwersytetu im. A.
Mickiewicza i b. profesor Wyższej Szkoły Eko-
nomicznej w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm., o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
Msza św. żałobna tegoż dnia o godzinie 10
w kościele Franciszkanów, przy ul. Ludgardy.
O tej bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA I RODZINA
M3286

Władysława Dzikowska

Dnia 16 grudnia 1964 r. zasnęła w Bogu, po
długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najdroższa żona, nasza
kochana mamusia, teściowa, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 76, śp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 19 bm., o go-
dzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Nabożeństwo żałobne odprawi się w parafii
Farnej, w dniu 22 bm., o godzinie 8.
W głębokim smutku i żalu pogrążeni
MAŻ, DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Mostowa 4. M3287

Mieszkanie spółdzielcze — przez zakład pracy

Niedawno ukazała się w prasie informacja PAP pt. „Spółdzielcze mieszkania dla młodzieży i osób samotnych”. Była w niej mowa o przyjeździe z pomocą wspomnianym ludziom — poprzez gromadzenie pieniędzy w PKO w otrzymaniu mieszkania spółdzielczego. O bliższe wyjaśnienie tej sprawy zapytywało nas wielu Czytelników.

Obecnie każdego członka spółdzielni, bez względu na wiek, obowiązują odkładanie pieniędzy w PKO. Oszczędzanie nie może być jednak krótsze niż 4 lata.

Najbardziej realnym kierunkiem w otrzymaniu mieszkania przez pracującą młodzież stała się nowa forma budownictwa zakładowego. Zakłady, które posiadają środki z funduszu mieszkaniowego mogą je przekazać do spółdzielni. Może to być fundusz na i mieszkanie lub więcej. Zakłady mogą także skierować do spółdzielni listę z kandydatami i wtedy będą oni mieli pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

Do tej pory — jak nas poinformował dyrektor Związku Spółdzielni Budownictwa Mie-

szkaniowego w Poznaniu — T. Skubiszynski, na to budownictwo reflektuje w naszym mieście kilka zakładów. Umowę podpisał już z Poznańską Fabryką Łożysk Tocznych.

Ta nowa forma zwiększa znacznie możliwości rozszerzenia budownictwa spółdzielczego. Dzięki niej, a także przez włączenie do spółdzielni budownictwa resortowego (rozmaite ministerstwa) poznańska spółdzielnia mieszkaniowa wybuduje dla swoich członków w przyszłej 5-lacie 2 razy więcej, niż w obecnej. Przewiduje się bowiem oddać do użytku we wspomnianym okresie około 10 000 mieszkań (w tej 5-lacie — 5000).

Dla młodych otwarte są więc możliwości przystąpienia do spółdzielni mieszkaniowej, lecz wyłącznie przez zakłady pracy. Projektuje się, że zakłady prześlą w następnej 5-lacie z funduszu mieszkaniowego na ten cel około 250 milionów zł. (a)

Piosenki bez kabaretu

Poznański Kabaret Piosenki Andrzeja Napierały zmienił miejsce zamieszkania, — przeniósł się z Klubu „Od nowa” na „pięterko” do Klubu MPiK, ale nie się przy tym sam nie zmienił. Trzeci już kolejny jego program ma wszystkie zalety i wady poprzedniego. Opiera się na muzyce i tekstach własnych, lansuje czasem nawet nie bez sukcesu poznańskie piosenki, ale ma te same wypomniane mu już nieraz grzechy: brak ogólnej koncepcji reżyserskiej całości, innego poza tematycznym powiązania poszczególnych punktów programu i dwójcennej konferansjerki. A najlepsze nawet, (a zwłaszcza już mało znane) piosenki potrzebują przecież jakiejś scenicznej aranżacji i ozdobnego przerywnika. W drugiej części spektaklu rolę tę spełniał amatorski Lecha Konopińskiego, ale w pierwszej same tylko piosenki broniły się przed publicznością. Kilka zresztą nawet i z powodzeniem: „Magik” — F. Nowaka i spółki L. Konopiński — Wł. Scisłowski, „Powojenna” — tychże autorów, „Twist 1000-lecia” — J. Adamczyka i Wł. Scisłowskiego, „Wiatrak” — J. Miliana i Urbanowicza, no i sławne już „Eurydyki tańczące”, które w tym właśnie kabarecie zadebiutowały przed rokiem. Wśród wykonawców najlepiej zaprezentowały się chyba M. Kowalak i B. Zagórska. Dużą czasem nawet przesadą, swobodą sceniczną zabłysnęła również K. Szyman.

Milim akcentem „Dziwcząt — 20-lecia”, bo tak się ten program nazywa są zabawne rekwizyty i nastrojowe świeczniki oraz przypadkowe eksponowane w tej samej sali rzeźby J. Kaliszana — dodające wnętrzu jakiejś szlachetnej oprawy (ale nie na długo).

O. B.

PLASTYKA

Przegląd dorobku amatorów

Wystawę prac amatorskich zwiędza się zawsze ze szczególnym wzruszeniem, ale recenzje niechętnie i z niepokojem. Amatorom naby także potrzebni są recenzje, znacznie jednak ważniejsze od ich opinii jest dla nich wewnętrzne przekonanie, że sztuka daje im przyjemność, że to, co robią, coś znaczy i w ogóle jest potrzebne. Obcy komentator obrazu, chociażby najbardziej starał się być obiektywny i bezstronny wiele może zepsuć, może skrzywdzić, zaskodzić.

Świadom tych zastrzeżeń, zwiędłem wystawę prac uczestników Społecznego Ogniska Kultury Plastycznej w Pałacu Kultury — wystawę nieoczekiwanie nawet ciekawa i bogata. Nie ma tu obrazów, czy grafik torujących jakieś nowe drogi w sztuce, nie ma prac szokujących, ani eksperymenujących. Nie wszystkie obrazy w ogóle są podpisane — trudno dociec: niedbalost to, czy świadome założenie. Ale jest za to wiele prac malowanych z dużą wrażliwością i kulturą — choć nazbyt może jeszcze na oficjalny sposób programowo szkolnych, wylacnie studyjnych, nie dających przez to pola do subiektywnego komentarza odautorskiego. Najlepsze są tu malarstwo, natura. Kilka studiów temporewowych i akwarelowych szczególnie zwraca uwagę umiejętnością syntetyczną, bardziej całości-

GRUDZIEŃ
18
piątek
Rufusa, Gracjana
Słońce: 7.58—15.39

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 19 „Maria Stuart”; OPERA — g. 18 „Mafia Kominiarzy”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „Balwankowa bajka”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Z powodu kobiety” (franc. 16 l.); BALTIC — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA 12 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Rzut karny” (radz. 9 l.); GONG — g. 10, 13.30 i 16.30

Od zabawek do tablicy bez... bólu

Zgodnie z nowoczesnymi zasadami dydaktyki wychowawczej starają się dziś coraz powszechniej o to, by przejście dziecka ze świata swobodnej zabawy do bardziej rygorystycznego, szkolnego trybu życia odbywało się możliwie „bezboleśnie”. Stąd wzięły się zmienne zasady programy i metody nauczania w klasach I, zbliżone bardzo do zajęć stosowanych w przedszkolach.

Tym nauczycielskim intencjom zaczynają już niekiedy wychodzić naprzeciw wysiłki przedszkolanki. Coraz więcej przedszkoli nastawia ostatnio swój rozkład codziennych zajęć w ten sposób, by ułatwić dzieciom nawiązanie kontaktu z najbliższym środowiskiem, przyswajanie praktycznych umiejętności, a także samodzielności — nie tylko w zdobywaniu wiedzy.

Niemalże osiągnięciu w tej dziedzinie ma na swym koncie przedszkole nr 75 przy ul. Marchlewskiego 152. Do stałych punktów dziennego programu zajęć — zwłaszcza w grupie najstarszych — należą tu wycieczki do miasta, mające specjalny charakter. Prowadzi się więc dzieci z wizytą do punktu krawieckiego i na dworzec kolejowy, do przychodni lekarskiej i na lotnisko, do milicjanta, kierującego ruchem drogowym i na targowisko. Spotkania te są starannie uprzednio przygotowane pod tym kątem widzenia, by dzieci wyniosły z nich jak największy zasób praktycznych wiadomości, które mogą potem wykorzystywać, ułatwiając rodzicom funkcję i opiekuna i wychowawcy.

Szczególnie ważnym momentem w tej dziedzinie przygotowywania najmłodszych do życia — jest kontakt ze szkołą. Przedszkole nr 75 nawiązało go przed rokiem ze swą imienniczką — Szkołą Podstawową nr 75. Wychowawcy tej szkoły, zwłaszcza zaś kierowniczka p. Zofia Domańska, bardzo serdecznie opiekują się swoimi małymi podopiecznymi. Dzieci, które w roku przyszłym mają pójść do szkoły zostały już dwukrotnie zaproszone do nowego budynku przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Przeżyły niemałe emocje zasiadając w prawdziwych

ławkach, przed prawdziwą tablicą; co więcej — razem ze swymi kolegami uczestnicząc w zajęciach lekcyjnych. W tym roku kierownictwo 75 szkoły postanowiło zapraszać najstarszych przedszkolaków do siebie co dwa tygodnie. Dodajmy do tego wspólne okoliczności uroczystości i bale karnawałowe. W ten sposób dziecko w wieku przedszkolnym oswaja się z myślą o czekających go obowiązkach, więcej — zaczyna ich niecierpliwie oczekiwać. (wch)

Nowe Miasto zakończyło masowe prześwietlenia

Jak się dowiadujemy, już 10 bm. zakończono na Nowym Mieście akcję masowych prześwietleń przeciwgruźliczych mieszkańców dzielnicy. Na 42 120 rozslanych wezwaniach stało się do zdjęć małoobrazkowych 41 695 osób, a zatem 99,4 proc. wezwanych.

W wyniku akcji do poradni przeciwgruźliczych skierowano 987 osób, do poradni onkologicznej — 24 pacjentów oraz 171 osób do innych specjalistów.

Ostatnio odbyła się na Nowym Mieście specjalna narada, której celem było podsumowanie wyników akcji. Obecni na niej: dr W. Skorupski — kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium RN, dr R. Krzyżko — dyrektor Miejskiego Ośrodka do walki z gruźlicą oraz dr J. Bielski — przewodniczący Komisji Zdrowia wyraził dzielnicy służbie zdrowia słowa uznania za sprawne przeprowadzenie akcji zdjęć małoobrazkowych. (c)

INFORMUJEMY

Na prelekcję G. Górnickiego o problemach moralnych w literaturze współczesnej zaprasza dzisiaj, o godz. 19, Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Zebrań plenarne członków ZBoWiD Główna odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w świetlicy szkoły przy ul. Tomickiego.

Otwarte zebranie Oddziału Polskiego Towarzystwa Socjologicznego z referatem dr. Z. A. Zechowskiego o malej i wielkiej społeczności przemysłowej odbędzie się dzisiaj, o godz. 18 w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39.

Uniwersytet Robotniczy ZMS zaprasza dzisiaj, o godz. 17, na ul. Szamarzewskiego 89 na prelekcję dr inż. Z. Kierzkowskiego pt. „Podstawowe wiadomości o maszynach liczących i ich zastosowaniu”.

Wieczór poświęcony 400-letniej rocznicy urodzin Szekspira urządzają dzisiaj, o godz. 18, w Pałacu Działyńskich, Komisja Filologiczna PTPN oraz Biblioteka Kórnicka PAN. W programie referat, recytacje utworów Szekspira oraz wystawa na temat dzieł Szekspira w polskiej literaturze.

Fot. (2) — K. Przychodźki

odpowiadamy

Rencistka z Cześnikowskiej. — Prosimy o zgłoszenie się do Działu Pracy Kin WZK w Poznaniu, przy ul. Chelmońskiego 21, pok. 18 w godz. od 7.15 — 15.15 celem udzielenia bliższych informacji w sprawie rzekomej sprzedaży biletów ulgowych przez biletera. (2342)

K. Moeck. — Z nadesłanych materiałów nie skorzystamy.

„Krzyżacy” (pol. 12 l.), g. 20.30 „Wyrok na Ve” (jug. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Jak zdobyć meża” (USA 16 l.); GWIAZDA — remont; HUTNIK — g. 16.30 i 19 „Nadzy wśród wilków” (NRD 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Wieżniowie nocy” (argent. 16 l.); MALTA — g. 16 „Tajemnica puderniczka” (czeski 9 l.), g. 18 i 20.15 „Staba pleć” (franc. 18 l.); OLIMPIA — g. 11 „Krzyżacy” (pol. 9 l.), g. 15, 17.30 i 20 „Komisarz” (włoski 16 l.); OSTEDLE — g. 16 „Ślepy pelikan” (radz. 7 l.), g. 18 i 20 „Lotnisko nie przyjmuje” (czeski 16 l.); PANCER NIĄK — g. 17.30 i 20 „Giuseppe w Warszawie” (pol. 9 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wyzwanie” (włoski 16 l.); PRZYJAZN — g. 16.30, 18 i 20.15 „Yokmok” (pol. 16 l.); RIALTO — g. 9, 11.30, 14 i 16.30 „Telefon towarzyski” (USA 16 l.); 19 „Przemienienie z wiatrem” (USA 14 l.); RUSALKI (Szwajcarzy) — g. 17 i 19.30 „Po-

jedynek na wyspie” (franc. 16 l.); SCALA — g. 16 „Biały kiel” (radz. 16 l.), g. 18 i 20.15 „Kapitan Fracasse” (franc. 16 l.); Tezza — g. 16, 18 i 20 „Pechowiec na preri” (USA 12 l.); WARTA — g. 10—13.30 non stop — „Chwila wspomnień rok 1959/60” (pol. 7 l.), g. 15, 17.30 i 20 „Foto-Haber” (weg. 16 l.); WILDA — g. 10, 12, 14 i 16 „Opowieść o wilku Lobo” (USA 9 l.), g. 18 i 20 „M — Morderca” (NRD, 16 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynny; WRZOS (Mołina) — g. 17 i 19.15 „Prawo i pięść” (pol. 16 l.); ZNICZ (Zabikowo) — g. 19 „Babcia, dziadkowie i ja” (radz. 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Japonia wczoraj i dziś”.

MÚZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29 — g. 13—19; BŁONNI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Ry-

Ekstraklasa koszykówki kończy I rundę rozgrywek

W najbliższą niedzielę, ekstraklasa koszykarzy i koszykarek osiągnie półmetek. Zakończone zostaną trwające przeszło 6 tygodni rozgrywki mistrzowskie o tytuł mistrza I rundy.

Reprezentanci Poznania w ekstraklasie mężczyzn zajmują obecnie piątą — Lech i ósmą — AZS Poznań pożyję w tabeli. Ostatnie mecze I rundy poznaniacy rozgrywają u siebie ze Śląskiem Wrocław i Spartą Nowa Huta. W sobotę 19 bm. Lech zmierzy się o godz. 19 ze Spartą Nowa Huta zaś o godz. 20 AZS grać będzie ze Śląskiem. W niedzielę natomiast Lech gra ze Śląskiem o godz. 18 a AZS ze Spartą Nowa Huta o 18.30.

Najgroźniejszym przeciwnikiem dla naszych koszykarzy będzie niewątpliwie zespół wrocławskiego Śląska, który mimo braku olimpijczyków: Łopatk i Frelikiewicza, spisuje się nadszarpniętym doborze, zajmując obecnie 2 miejsce w tabeli.

Drugim przeciwnikiem poznaniaków, Sparta z Nowej Huty, uplasował się obecnie na siódmym miejscu w tabeli mając tę samą liczbę zwycięstw co AZS Poznań. Koszykarze z Nowej Huty odnoszą, jak dotychczas, zwycięstwa tylko na własnym terenie. Wydaje się, że zarówno Lech jak i AZS nie powinny mieć większych kłopotów z rozstrzygnięciem spotkań na swoją korzyść. Gorzej nieco będzie ze Śląskiem, ale i tutaj nasze drużyny nie stoją na straconych pozycjach.

Poza meczami w Poznaniu w najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się jeszcze następujące spotkania ekstraklas: Wyrzeże Gdańsk — AZS AWF, AZS Toruń — Start Lublin, Wisła Kraków — Polonia Warszawa, AZS Kraków — Legia Warszawa, Wyrzeże Gdańsk — Start Lublin, AZS Toruń — AZS AWF Warszawa, Wisła Kraków — Legia Warszawa, AZS Kraków — Polonia Warszawa.

W lidze koszykarek w niedzielę 20 bm. o godz. 20 w sali AZS-u przy ul. Młyńskiej 14 odbędzie się kolejne derby Poznania pomiędzy akademickimi a Olimpią. Oba te zespoły zajmują ósmą i dziewiątą pozycję w tabeli mając na swoim koncie tylko po jednym zwycięstwie. Ewentualny sukces w nie-

Z poznańskiej maty



Dużym powodzeniem cieszył się 3-dniowy, międzynarodowy turniej zapasniczy w Poznaniu z udziałem zawodników szwedzkich. Na górnym zdjęciu: Radziński z Lecha, który przebiegł pojedynek z Eckloefem (Szwecja). Poniżej: iraqment zwycięskiej walki Bemkego z Poznani nad Szwedem Alm'em.

Fot. (2) — K. Przychodźki

dzielnym meczu, AZS-u lub Olimpię pozwoli na awans w tabeli. Koszykarki Lecha wyjeżdżają do Łodzi i Warszawy, gdzie zmierzą się z tamtejszymi drużynami ŁKS-em i Gwardią. O ile w spotkaniu z warszawiankami zespół Lecha jest zdecydowanym faworytem o tyle w meczu z ŁKS-em zwycięstwo jest sprawą otwartą. Lech zajmując obecnie szóstą pozycję w tabeli i dwa zwycięstwa pozwoliłoby mu przesunąć się w górę i nawiązać kontakt z czołową.

Koszykarze i koszykarki poznańskie AZS-u przygotowują się do decydujących dla nich spotkań mają trudnione warunki treningowe. Zarząd środowiskowy AZS wpadł bowiem właśnie teraz na pomysł wymalowania sali. Ustawiono rusztowania a tumany pyłu wzbijane przez biegających zawodników i zawodniczek zanieczyszczają ją powietrze utrudniając normalne oddychanie. Nie wiemy jakimi względami kierowali się działacze AZS-u, ale wydaje się, że jest to bardzo niepoważny krok, wprowadzający we własnych zespołach niepotrzebne rozgoryczenie. (st)

dalekopisem

SUKCES KOSZYKARZY

Międzynarodowy mecz koszykówki mężczyzn o puchar 5 narodów pomiędzy reprezentacjami Polski i Jugosławii zakończył się zwycięstwem Polski 88:78 (45:35). Punkty dla Polski zdobyli: Łopatka — 28, Likso — 16, Olejniczak — 12, Piskun — 11, Dreger — 8, Wichowski — 6, Pstrokoński — 5.

MANIAK CZWARTY

W Hawanie rozpoczął się międzynarodowy festiwal sportowy z udziałem reprezentantów Bułgarii, CSRS, Chile, Hiszpanii, W. Brytanii, Jamajki, Kanady, Polski, NRD, ZSRR i Węgier. Z Polaków startują Sobottowa, Maniak i Sidlo. W czwartek startowali Sobottowa i Maniak. Lepiej powiodło się Maniakowi, który w finale uplasował się dopiero na czwartej pozycji ze słabym czasem — 10.9. Zwyciężył srebrny medalista olimpijski z Tokio, Kubańczyk Figueroa, uzyskując taki sam czas jak w Japonii — 10.2. Sobottowa odpadła w eliminacjach zajmując czwarte miejsce z czasem — 12.6. Przedbieg ten wygrała Kubanka Martinez — 12.1.

TOURNÉE RADZIECKICH HOKEISTÓW

W USA gości druga reprezentacja hokejowa Związku Radzieckiego. W Toledo goście wygrali z amatorskim zespołem tego miasta, 5:3 oraz 5:1 z drużyną Muskegon (stan Michigan). (za)

Dzisiaj obraduje Plenum WKKFiT

Trzy zasadnicze punkty będą tematem dzisiejszego plenarnego posiedzenia WKKFiT, które rozpocznie się o godz. 10 w sali konferencyjnej Poznańskich Ośrodków Sportu, Turystyki i Wypoczynku przy ul. Chwiakowskiego 34. Plenum podsumuje tegoroczny sezon turystyczny oraz zatwierdzi wytyczne do pracy w następnym sezonie. Przewiduje się także przyjęcie planu gospodarczego i budżetu na rok przyszły oraz przyjęcie regulaminu współzawodnictwa w ruchu sportakademiowym na rok 1965. (b)



Włodzimierz Ormicki, solista — Istvan Antal (Węgry) — fortepian.

DZYSIĄ

SZPITAL PRZYKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia intern. (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny — dyrygent: